



W oczekiwaniu na Święta Wielkanocne
zajęliśmy się przygotowaniem pisanek.

Fenia przelatała czerwoną farbą plakato
wą na spodeczek i tam zamurzała ugoto

wane jajka. Czerwone odciski palców były

wszędzie. Ja wybrałem tradycyjną me

todę. Ugotowałem jajko w soku z buraka.

Po pewnym czasie jajko zaczęło nabierać

pięknego, różowego koloru.

